

# Gość specjalny klubu literackiego

Data publikacji: 22.06.2018 14:50

Gościem czerwcowego (19.06) spotkania Klubu Literackiego „Nadolzie” działającego przy Macierzy Ziemi Cieszyńskiej była Barbara Solarska z Pszczyny.

Solarska niedawno wydała tomik "Błękity przemyśleń". Fragmentami zawartych w nim utworów podzieliła się z członkami „Nadolzia”, którzy, choć sami wiersze piszą, chętnie słuchają strof autorstwa innych. - **Jej poezja jest ciekawa, intrygująca, inspirująca i wartościowa. Ma świetne pióro. Słowem – wspaniale się jej słuchało** – stwierdziła na zakończenie prezes „Nadolzia” Jolanta Skóra.

Ciekawe są nie tylko wiersze autorstwa Solarskiej, ale i sama sylwetka artystki. I to artystki wielostronnej, nie tylko mistrzyni słowa, ale także osoby uzdolnionej muzycznie. W szkole podstawowej była równocześnie uczennicą Państwowej Szkoły Muzycznej w Cieszynie. Przyjęto ją do klasy drugiej, pierwszy etap edukacji muzycznej zapewniła jej mama, która przez 7 lat pobierała naukę gry na fortepianie w Konserwatorium Muzycznym w Katowicach. Mała Basia lubiła zajęcia w szkole muzycznej (lekcje fortepianu, umuzykalnienia, rytmiki, chóru), mimo że dwa razy w tygodniu trzeba było pokonać na piechotę 6 km z Zamarsk, gdzie spędziła dzieciństwo, do Cieszyna. Komuż by się dziś chciało?... a mimo to Solarska dzieciństwo i wczesne lata szkolne wspomina z ogromnym sentymentem. - **Sielskość dzieciństwa pozwoliła mi rozbudzić fantazję, ciekawość w odkrywaniu i opisywaniu świata** – mówi. I dodaje, że, jak za dziecka, tak do dziś uwielbia otwarte przestrzenie. - **Duże okna, przesiadywanie w ogrodzie lub na balkonie. A w dzieciństwie niż bawić się w domu wolałam towarzyszyć koleżankom przy pasaniu krów, grabieniu siana lub po prostu bawić się na łonie przyrody.**

Do Pszczyny trafiła wraz z dwiema siostrami i mamą, nauczycielką szkoły w Zamarskach, która objęła posadę kierowniczką szkoły w Międzyrzeczu. Na ziemi pszczyńskiej spędziła więc lata licealne. Po maturze wybrała historię na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Z dyplomem magistra historii (1967) wróciła do Pszczyny. Rozpoczął się czas pracy zawodowej - zawsze związany z instytucjami kulturalno-oświatowymi bądź stanowiskami pracy o takim charakterze. Była nauczycielką języka polskiego, historii i wychowania obywatelskiego. Kolejne miejsca pracy były jakby efektem poszukiwań zawodowych, wiązały się z książką, literaturą, przestrzenią czytelnicy, czyli tym, co Barbara Solarska kocha od dzieciństwa. Pracowała jako bibliotekarka w kilku różnych bibliotekach, od zakładowych po szkolne, a także jako kierownik w Wojewódzkiej Bibliotece Pedagogicznej z filią w Pszczynie. - Poznając jej aktywność twórczą w czasie emerytalnym, można odważnie powiedzieć „Kobieta literacko spełniona” - mówi Skóra wyliczając jej dorobek literacki. Jest autorką 10 książek promujących kulturę regionu i jej twórców: Artystyczne pasje nauczycieli Pszczyny i okolicy, Zespoły ludowe ziemi pszczyńskiej, Pszczyńscy pasjonaci...zostawić ślad, W stronę nauki i sztuki, Sto lat ze śpiewem. „Lutnia” 1907-2017, Kurkowe bractwo strzeleckie w Pszczynie, Sport w Pszczynie. Fakty i ludzie, Ruch turystyczny. Działalność oddziału PTTK w Pszczynie, Pszczyńscy Sybiracy. Za tę ostatnią otrzymała Odznakę Sybiraka nadaną przez Związek Sybiraków. Dwa lata temu (2016) Barbara Solarska wydała Biografie nietuzinkowe - dziesiątą pozycję z tego cyklu. Z wielką wrażliwością potrafiła wsłuchać się w losy ludzi związanych z ziemią pszczyńską, wydobyła historie wybranych bohaterów - czasami skrywane przez nich przez dziesięciolecia a poświadczające bogactwo ludzkich doświadczeń. W 2015 r. została uhonorowana odznaczeniem Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Księgarzy w kategorii zasłużonego pisarza regionalnego „Genius loci – wierny opiekun ziemi śląskiej”. - **My, w Nadolziu, znamy Basię Solarską przede wszystkim jako poetkę. Jest autorką 5 tomików wierszy: „Obszary niezachwiane”, „Dmuchawce”, „Jeśli wiatr”, „W cieniu wysokich traw”, „Miedzy jest a nie ma”. Doskonali warsztat poetycki ustawicznie. Od kilkunastu lat uczestniczy w warsztatach poetyckich przy Pszczyńskim Centrum Kultury prowadzonych przez redaktora radiowego, krytyka literackiego, poetę Macieja Szczawińskiego. A rok 2018 jest dla niej okazją do świętowania 20 lecia przejścia na emeryturę i jednocześnie realizacji pasji literackiej. Cieszymy się, że świętuje go również z nami** – mówi Skóra. A Solarska dodaje, że Śląsk Cieszyński jest jej bliski i bardzo chętnie tu wraca.

(indi)